Koniec Świata, 4 Strony

A tutaj nic się nie zmienia
Co dzień to widzę dzień po dniu
Uwolniony od cienia
Już nie mogę złapać tchu
Mówią o wolności istnienia
A tam kajdany przyrośnięte do nóg
Czy masz coś do powiedzenia
I czy to wszystko widzi twój Bóg
Nie masz już siły nie masz już siły aby wstać
Nie masz już siły nie masz już siły aby trwać
Ze wszystkich czterech stron wciż skrada się zło
I jak zatrzymać krwawienia
Tych nienawiści które kopią nam grób
Ilu jest bogów jakie mają sumienia
I w imię Boga ile ściąłeś już głów
Jak ostatnią siłą tchnienia
Odnaleźć drogę, której nie ma i już
Lecz może kiedyś przemówi ziemia
I powie do nas parę słów